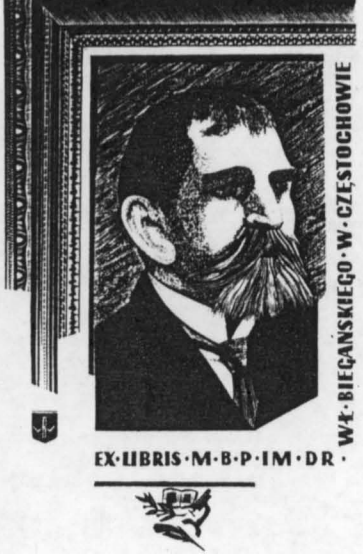

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 40. Czwartek dnia 19 Lutego 1920 roku. Cena 50 fen. Rok XV.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową Mk. 11, bez odnoszenie Mk. 10.
CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU 50 FENIGÓW.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitowy jednoszpaltowy na I kol. Mk. 4.00, na II i III kol. Mk. 3.00, na IV kol. Mk. 2.00.
Ogłoszenia drobne po 40 fenigów za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marji № 38 Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 25

Ministerstwo Spraw Wojskowych

Powiatowa Komenda Uzup. 27 p. p. w Częstochowie.

Powołanie do czynnej służby byłych oficerów intendentury, prowiantury i rachunkowości.

W myśl rozkazu Ministerstwa Spraw Wojskowych, Departamentu I. Mob.-Org., Sekcji Poborowej i Uzupełnień L. dz. 4629 | 20 | I. 607 z dnia 10 lutego 1920 r. na podstawie Ustawy z dn. 17 czerwca 1919 r. „O spisie Oficerów" Dziennik Praw Nr. 60 z dnia 25 czerwca 1919 r. poz. 325, powołuję do czynnej służby na czas wojny byłych oficerów narodowości polskiej, urodzonych w latach 1879—1888, którzy należą do następujących kategorji:

1) b. oficerowie intendentury
2) b. „ prowiantury
3) b. „ rachunkowości

Objęci powyższym rozkazem i zamieszkali w obrębie powiatów Częstochowskiego i Wieluńskiego zgłoszą się w Powiatowej Komendzie Uzupełnień 27 pp w Częstochowie (Kilińskiego 13) dnia 26 lutego r. b., o godz. 9 rano, celem poddania ich przeglądowi lekarskiemu. Uznani przez Komisję za zdatnych do służby wojskowej (linjowej lub kancelaryjnej) stawią się dnia 14 marca 1920 roku (w godz. 10—12 rano) w P. K. U., gdzie otrzymają dokumenty podróży do Warszawy, gdzie winni zgłosić się w Stacji Zbornej dla oficerów dnia 15 marca 1920 r.

Oficerowie, co do których zostały zgłoszone wnioski reklamacyjne, winni przedstawić w P. K. U. zaświadczenia przełożonej władzy (urzędu) o wniesieniu co do nich wniosku reklamacyjnego.

Kto z powołanych niniejszym rozkazem nie stawi się w oznaczonym terminie, będzie w myśl art. 5 tejże ustawy karany przez powszechne sądy karne więzieniem do lat 2-ch. Prócz tego utraci on wszelkie prawa i przywileje, płynące z poprzednio uzyskanego stopnia oficerskiego.

(—) **Odyniec**
Pułkownik-Komendant Powiatowej Komendy Uzupełnień 27 p. p. w Częstochowie.

Podziękowanie.

Panu doktorowi Mikulskiemu za świetnie dokonaną z mistrzowską znajomością w swym dziale operację składa serdeczne podziękowanie.
W. K.

Bankructwo Niemiec

Wiele się mówi i pisze o katastrofalnem położeniu Niemiec, lecz jest ono może straszniejsze, niż sobie ogół polski czy niemiecki przedstawia. Cyfra niemieckich długów jest z pewnością niejednemu znana, wynosi ona z dniem 31 grudnia 1918, ogółem 937 miliardów; cyfra to zawrotna, przewyższająca dwukrotnie wartość całego państwa niemieckiego, cyfra gnioląca państwo i jego pokolenia przez całe dziesiątki lat. Do cyfry długów, dodać trzeba nadzwyczajne wydatki powodowane wojną i drożyzną wynoszące 41 miljardów. Tak więc cyfra budżetu na rok 1919, wykazuje, że pozostał on nadal budżetem wojennym.

Rok 1920 przyniesie z pewnością budżet przewyższający cyfrę, ogólne dochody z podatków, które podług obliczenia Niemców przynosić muszą rocznie 24 do 25 miliardów. W ten sposób zaciągnąć muszą Niemcy nową pożyczkę, co dla nich może być przyczyną straszliwej katastrofy finansowej w postaci zupełnego bankructwa. Potwierdza to minister spraw wewnętrznych Rzeszy Niemieckiej dr. Koch, który w doniosłej mowie w Lipsku dnia 13 grudnia 1919 r. oświadczył: „Albo polityka podatków, która jak huragan, zmiecie żywiołowym rozmachem liczne egzystencje, albo... bankructwo państwa."

Obecna gospodarka niemiecka wykazuje ciągle deficyt, a o ratunku w postaci sanacji, nie może być mowy w tych warunkach. Niemcy kroczą prostą drogą do bankructwa, do katastrofy, która tysiące rodzin przyprowadzi do ruiny. Jedyne ocalenie, leży więc w bezwzględnej polityce podatków, która dla ludności niemieckiej, będzie równie straszną, jak i zupełne bankructwo państwowe. Już dzisiaj wyzyskane są wszelkie możliwości opodatkowania, państwo myśli ciągle o nowych dochodach i podatkach, ażeby zaprzestać dalszego zadłużania się i uniknąć ostatecznej katastrofy. Nałożony jest nawet podatek konsumpcyjny od artykułów pierwszej potrzeby, który wywoła niechybnie ponowne podrożenie środków żywności w Niemczech, przyczyniając się do jeszcze większej nędzy w kraju.

Znany finansista szwajcarski obliczył, że na głowę ludności niemieckiej przypada długu, nie wliczywszy odszkodowania wojennego 2683 przedwojennych marek, podczas gdy w Polsce tylko 381 mk. Polska jest jedynym państwem, które posiada najmniej długu, a tem samem uniknie dużych podatków wynikających właśnie z długów państwowych.

Polska, posiadając nieobliczalne bogactwa naturalne, opłaci bez wielkiej trudności swój dług wynoszący tylko około 9 miliardów, i stanąć będzie mogła w niedługim czasie w rzędzie bogatych i potężnych mocarstw europejskich. Już obecnie, prócz nafty i soli, wywieść jest Polska w stanie miliony centnarów ziemniaków, a wywóz ogólny powiększy się za lat kilka. Chwilowo nie podniosła się Polska zupełnie, po wyczerpaniu powodowanem okupacją niemiecką i austrjacką, w czasie, w którym żywiła setki tysięcy niemieckich żołnierzy i zaopatrywała w żywność, odzienie i inne potrzebne rzeczy setki tysięcy rodzin niemieckich.

Obliczenia finansisty szwajcarskiego wykazują, że waluta polska będzie pierwszą w Europie, która podniesie się na nowo. Jest to konsekwencją małego stosunkowo obdłużenia ludności Polsce i niezmiernych bogactw, jakie Polska posiada. To samo także przyczynia się dzisiaj do łatwego uzyskania za granicą potrzebnego nam kredytu. Akcje borysławskich kopalń nabywają nawet amerykanie, jako papiery mające zupełnie pełną wartość. Tak więc Polska jest krajem, który zapewnić potrafi wszystkim owym obywatelom byt materjalny i swobodną egzystencję. Nie dotknięci szowinizmem Mazurzy, nie powinni się nawet namyślać, po której stronie znajdą podstawę do rozwinięcia swego dobrobytu. Złączeni na zawsze z prawdziwą Ojczyzną mogą swobodnie i z otuchą patrzeć w najbliższą przyszłość.

O czasie pracy w przemyśle i handlu

Czas pracy wszystkich pracowników, zatrudnionych na mocy umowy w przemyśle, górnictwie, handlu, komunikacji i przewozie oraz w innych zakładach pracy, choćby na zysk nie obliczonych, a prowadzonych w sposób przemysłowy, niezależnie od tego, czy te zakłady pracy są własnością prywatną, czy państwową, czy też organów samorządowych, wynosi bez wliczenia przerw odpoczynkowych najwyżej 8 godzin na dobę i nie może przekraczać 46 godzin na tydzień

Tak brzmi w streszczeniu rozporządzenie ministerjalne w sprawie czasu pracy, i aczkolwiek postęp pod tym względem jest pożądany, może być rozporządzenie to bardzo uciążliwe. W Niemczech nawołuje się pracowników wszelkiego rodzaju do wytężonej pracy, aby naprawić straty wojenne i są dążności, aby zaprowadzić 9-cio godzinny czas pracy, gdyby możliwem było, nawet jeszcze dłuższy czas. Przedłużenie czasu pracy nie ma tyle znaczyć co wyzysk, gdyż za przedłużony czas pracy robotnik powinien otrzymać należyte wynagrodzenie, odpowiadające większemu wysiłkowi. Chodzi przedewszystkiem o uruchomienie przemysłu i utrzymanie zdolności wytwórczej za każdą cenę, aby zaspokoić nietylko zapotrzebowanie krajowe, ale zaopatrzyć stare rynki zbytu i zdobyć sobie nowe. Z Rosji nadchodzą najróżniejsze niestwierdzone wieści o zaprowadzeniu bardzo długiego czasu pracy. Po różnych eksperymentach doszli oczywiście bolszewicy do tego przekonania, że tylko praca może przynieść szczęście narodowi.

Dalsze rozporządzenie w sprawie czasu pracy przewiduje przedłużenie tegoż w wypadkach naglących za należytą nagrodę. Gdy nie chcemy się stać gospodarczą domeną obcych, musimy sami wytężać siły, aby sprostać wszelkim żądaniom nowoczesnym. Kraj utrzymywany przez przeszło stulecie w niewoli i nadomiar tego wyczerpany przez okupantów a następnie przez wojnę własną, potrzebuje wielkiego nakładu sił, aby przyjść choć do względnego rozkwitu. Konjunktura jest dobra na rynkach światowych, wykorzystajmy ją!

Przymusowy wykup zbóż.

W „Monitorze Polskim" ogłoszono rozporządzenie, którego mocą nadwyżki żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa, które pozostaną u producentów, posiadających gospodarstwa powyżej 40 morgów ziemi ornej, po dokonaniu świadczeń na rzecz Państwa i po zaspokojeniu niezbędnych własnych potrzeb spożywczych, gospodarczych i siewnych, podlegają przymusowemu wykupowi przez państwo; winny być w tym celu dostarczone przez producenta do magazynów państwowych najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1920 roku, lub wcześniej, stosownie do oznaczonego przez odnośne władze terminu.

Przymusowemu wykupowi podlegają również nadwyżki zbóż, sprzedane względnie zakontraktowane przed ogłoszeniem niniejszego rozporządzenia osobom trzecim, o ile nie zostały jeszcze nabywcom dostarczone, lub przez nich zabrane.

Przymusowemu wykupowi podlegają również: żyto, pszenica, jęczmień i owies, a także przetwory tych zbóż, znajdujące się w ilościach ponad 5 cnt. metr. u handlujących, którzy nie zostali do tego upoważnieni przez Ministerjum Aprowizacji, na przedstawienie miejscowych Komisji Aprowizacyjnych i u wszystkich nieproducentów zamieszkałych w miastach, o ile ilość ich przekracza 60 klgr. przetworów zbożowych, lub 30 klgr. zboża na osobę.

Owe nadwyżki zboża, lub jego przetworów winny być do dnia 1 marca 1920 roku dostarczone do magazynów państwowych.

Telegramy.

Jakiego pokoju chcą robotnicy chrześcijańscy.

Na wiecu polskiego stronnictwa chrześcijańskiej demokracji, odbytym wczoraj w wielkiej sali Domu Ludowego w Warszawie po wysłuchaniu referatów posłów ks. Kaczyńskiego i Gdyka oraz szeregu mówców, zebrani powzięli następujące rezolucje w sprawie pokoju z bolszewikami:

1) My, robotnicy zrzeszeni w chrześcijańskich organizacjach robotniczych, uważamy, że normalny rozwój życia państwowego i gospodarczego może się odbywać jedynie w warunkach pokojowych Chcemy jednak tylko takiego pokoju, który zagwarantuje Polsce całkowite bezpieczeństwo i zapewni granice niezbędne dla naszego gospodarczego rozwoju.

2) Wszelkie usiłowania zmierzające do wywarcia presji na rząd, w celu zawarcia pokoju za wszelką cenę i z uszczerbkiem interesów Polski, piętnujemy jako zdradę narodową i będziemy zwalczać bezwzględnie.

3) My robotnicy uważamy, iż tylko Sejm i Naczelnik Państwa są powołani i uprawieni do tego, aby wrogowi dyktować warunki i wojnę prowadzić lub pokój zawierać.

Otwarcie województwa łódzkiego.

Łódź. W poniedziałek z okazji podjęcia czynności przez województwo łódzkie, odbyło się o godz. rano nabożeństwo w kościele św. Stanisława Kostki, celebrowane przez bs. prałata Tymienieckiego. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz cywilnych i komunalnych, instytucji społecznych i t. p. Po nabożeństwie składano życzenia wojewodzie inż. Antoniemu Kamieńskiemu.

O ruch kolejowy przez Górny Śląsk do Poznania.

Cieszyn. Tutejsza komisja międzysojusznicza interweniowała u komisji międzysojuszniczej w Opolu w sprawie bezpośredniego ruchu kolejowego przez Górny Śląs do Poznania. Celem interwencji było umożliwienie przewozu artykułów żywności.

Dyktatura wojskowa na Litwie.

Wilno. Jak donoszą z Kowna, w państwie Taryby panuje od dłuższego czasu bezwzględna dyktatura wojskowa. Po miasteczkach i stacjach wyznaczeni są komendanci wojskowi, którzy zachowują się jak na froncie lub w kraju okupowanym. Na stanowiska komendantów najczęściej wyznaczają ludzi nieodpowiednich, którzy teroryzują miejscową ludność i przyczyniają się do rozluźnienia dyscypliny wojskowej, która i tak pozostawia wiele do życzenia.

Żniwo śmierci.

Katowice. Na całym G. Śląsku hiszpanka zabiera dziennie setki ofiar. Pomimo kilkotygodniowego srożenia się, epidemja bynajmniej nie słabnie, a ofiarą jej padą bardzo wielu Niemców, urzędników, inżynierów, nauczycieli itp.

Jak dotychczas, wszelkie narzekania prasy, są grochem na ścianę: nikt z epidemją nie walczy.

Oto jeden z obrazków słynnej „kultury niemieckiej".

Ententa nie zachwiana.

Paryż. „Echo de Paris" podaje wywiad z Millerandem, który potwierdził, że rokowania londyńskie ujawniły wyraźnie wolę sprzymierzonych do utrzymania związku. Rokowania w sprawach finansowych będą w dalszym ciągu prowadzone czynnie. Anglja będzie uczestniczyła w przyszłej pożyczce francusko-

angielskiej i bynajmniej nie zamierza cofnąć poparcia, obiecanego Francji.

Pojednawcza mowa ministra Churchila.

Wiede. Wiedeńskie Biuro Korespondencyjne donosi z Paryża: Churchill oświadczył w mowie wyborczej wygłoszonej w Dundee co następuje: Teraz skoro nasi wrogowie w państwach centralnych zostali poskromieni. nie powinniśmy deptać ich ciał nogami. Obecnie musimy zabezpieczyć sukces Ligi narodów. Liga narodów powinna być owiana duchem obcym egoizmowi i uczuciu zemsty. Ludy, które tworzą Ligę narodów muszą być silne i wielkoduszne, aby skutecznie zabezpieczyć pokój.

Przyjaźń Francji z Czechosłowacją.

Praga. W sobotę odbyło się na cześć gen. Pelle przyjęcie, na którem reprezentant republiki francuskiej Simon wygłosił przemówienie. Simon oświadczył, że Francja i Czecho Słowacja osiągnąwszy cele wojny, muszą nadal udzielać sobie wzajemnej pomocy. Sytuacja wszechświatowa jest obecnie tego rodzaju, że obydwa państwa znajdują się w tem samem położeniu, w jakim znajdowały się w przededniu wojny. Francja uważa wobec tego za swój obowiązek pracować nadal celem zapewnienia republice czesko słowackiej dalszego rozwoju.

Konferencja krajów austrjackich.

Wiedeń. Przy udziale przedstawicieli wszystkich krajów austrjackich oraz miasta Wiednia rozpoczęła się w Salzburgu konferencja krajów austrjackich. Poseł Resel złożył imieniem delegatów socjaldemokratycznych oświadczenie, że ustalenie konstytucji dla republiki austrjackiej nie może przeszkodzić osiągnięciu celu, do którego powinno się stale dążyć: mianowicie — przyłączeniu się do Niemiec.

O przyłączenie Austrji do Niemiec.

Wiedeń. Z okazji konferencji krajów austrjackich odbyły się manifestacje socjalnych demokratów i narodowców niemieckich. Na zebraniu socjal-demokratów mówcy oświadczyli, że robotnicy nie zgodzą się na to, aby konferencja krajów decydowała o konstytucji austrjackiej, gdyż jest to rzecz zgromadzenia narodowego. Proletarjat austrjacki ewentualnie z bronią w ręku postara się o przeszkodzenie tym planom. Zarówno socjal-demokraci, jak i narodowcy niemieccy domagali się przyłączenia Austrji do Niemiec.

Koszta okupacji.

Katowice. Koszta okupacji wynoszą: dla Górnego Śląska 500 miljonów franków, dla Prus wschodnich 475 miljonów franków w walucie francuskiej

Rozruchy komunistyczne w Jugosławji

Zagrzeb W rozmaitych częściach Jugosławji wybuchły rozruchy komunistyczne. — Miejscowości, w których się te rozruchy wydarzyły obstawiono oddziałami wojskowemi.

Nowa próba zamachu na Erzbergera.

Berlin. Podczas przedwczorajszego procesu Helfferich - Erzberger przyszło znowu do zajścia, które wywołało niesłychane wrzenie w całym Berlinie. Otóż mianowicie w czasie rozpraw sądowych aresztowano młodego, elegancko ubranego człowieka, gdyż zachowanie się jego było podejrzane. Mężczyzna ten ukrywał pod portfelem z aktami brauning, na który nie posiadał pozwolenia. Zapytany, czemu nosi ze sobą broń, nie mógł się wytłómaczyć. Przypuszczają ogólnie, że jest to druga próba zamachu na Erzbergera.

Kara śmierci za sprzeniewierzenie 10,000 marek

„Przegląd Wiecz." donosi:

Stanisław Żebrowski, pporucznik 28 pułku piechoty, sądził. że gra w totalizatora podczas ostatnich wyścigów konnych może stać się źródłem fortuny.

W pogoni też za tą fortuną i nie mogąc opanować namiętności, Żebrowski rzucał w paszczę molocha coraz większe sumy. Szczęście mu jednak nie dopisywało, i gdy wyczerpały się wszystkie osobiste jego zasoby, Żebrowski pokusił się na własność skarbową. — Otrzymawszy z kasy oddziału wojskowego, do którego był przydzielony, sumę 10,000 mk., z poleceniem zdeponowania ich we właściwem miejscu, Żeb, łudząc się nadzieją „rozbicia" kasy totalizatora, a co za tem idzie nietylko odegrania się lecz i wygrania, całą sumę poświęcił na grę

Wszelkie rachuby zawiodły i suma 10 tys. mk. skarbowych przepadła bezpowrotnie.

Wkrótce rzecz cała się wydała i Żebrowski, oskarżony o sprzeniewierzenie powierzonych mu pieniędzy skarbowych oddany został na mocy ustawy sierpniowej. pod sąd wojskowy.

Onegdaj sąd wojskowy okręgu generalnego warszawskiego pod przewodnictwem mjr Błaszkiewicza rozpatrzywszy sprawę, wydał wyrok, skazujący Żebrowskiego na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Oskarżony zgłosił prośbę o rewizję sprawy.

Kongres ludowy o pokoju

Kongres ludowy w Warszawie, o rozpoczęciu obrad którego donosiliśmy przed kilku dniami, zastanawiał się między in. nad sprawą wojny lub pokoju z Rosją. Wynikiem tych obrad są rezolucje następującej treści:

„Wszechdzielnicowy Kongres ludowców, zebrany w Warszawie dn. 15 lutego 1920 roku stwierdza, że wojna z Rosją została nam narzucona, a Państwo Polskie prowadzi ją, jako wojnę obronną. Wobec tego, że władający obecnie Rosją rząd sowiecki zaproponował Polsce pokój kongres wyraża przekonanie, że propozycję pokojową należy rozważyć. Stwierdzając, że wynik wojny światowej przekreślił gwałt, popełniony na Państwie Polskiem przez rozbiory.

Kongres uważa, że podstawą podjęcia rokowań pokojowych z rządem sowietów winno być uznanie tego wyniku wojny i wycofanie wojsk sowieckich po za granicę 1772 r. Narody w ten sposób z pod jarzma rosyjskiego zwolnione same swobodnie w myśl odezwy Naczelnego Wodza postanowią o swym losie, i stosunek ich do Rzeczypospolitej Polskiej określi wzajemne porozumienie nowopowstałych państw z Rzecząpospolitą Polską.

W ciągu dyskusji pos. Jan Dąbski w długiem energicznem przemówieniu dowodzi, że 1) należy domagać się aby ewentualne rokowania pokojowe zatwierdzone zostały przez lud rosyjski w jakiejkolwiek bądź formie, 2) w razie niemożności doprowadzenia rokowań pokojowych do dobrego wyniku dalsza wojna z bolszewją będzie prowadzona przez Polskę energicznie, lecz pod warunkiem że rządy w Polsce przejdą do rąk stronnictw ludowych i że reformy społeczne bezzwłocznie wprowadzone będą w życie (Oklaski burzliwe na sali)

Rezolucję przyjęto.

Dziś w Teatrze Paryskim
PIERWSZY WIECZÓR
śmiechu, humoru, satyry i tańca.
Początek o godzinie 8 wiecz.
Kasa otwarta od godz. 6 p. p.

O OZNACZENIE GRANICY POLSKO-NIEMIECKIEJ.

Poznań. „Dziennik Poznański" donosi: Międzynarodowa komisja graniczna do wytknięcia granicy polsko-niemieckiej rozpocznie swe czynności w dwóch odcinkach. Sekcja północna czynna na odcinku od Piły do Bałtyku oraz na pograniczu od strony ziem plebiscytowych (Prusy Królewskie i Książęce) częściowo już wyjechała w okolice powyższe. Sekcja południowa. obejmująca pogranicze Wielkopolski i Śląska (Sycowskie i Namysłowskie) uda się w przyszłym tygodniu do Ostrowa, aby rozpocząć prace na odcinku południowo-wschodnim.

Przewodniczący komisji, gen. Dupont, wydał odezwę do ludności pogranicznej, z której przytaczamy ważniejsze wyjątki:

Władze miejscowe zawiadomi się o dokładnym terminie przyjazdu komisji do poszczególnych miejscowości. Wzywa się mieszkańców, aby żądania swe przedstawiali przez władze miejscowe, jednakowoż komisja przyjmie wszystkie delegacje, pragnące wysłuchania, o ile wypełnione będą następujące warunki: Przyjmie się jedynie mieszkańców tych miejscowości, które traktat pokojowy wyraźnie wymienia. W tym wypadku traktatu zmienić nie można. Miejscowości, oznaczone imiennie w traktacie, jako mające przypaść Polsce, będą polskiemi, miejscowości oznaczone, jako pozostające przy Niemcach, będą niemieckie. Komisja jednakowoż nie jest koniecznie obowiązana przyjmować granice gmin, jako granice międzypaństwowe. Mieszkańcy odnośnych gmin mogą zatem przedkładać jej swoje życzenia. Delegaci miejscowości nie wymienionych w traktacie, mogą być wysłuchani wówczas tylko, jeżeli przynależność danej miejscowości jest wątpliwa.

W zakończeniu odezwy wymienione są wszystkie miejscowości, oznaczone imiennie w traktacie, jako polskie lub jako niemieckie.

Powitanie morza w stolicy.

Liga żeglugi polskiej, pragnąc uczcić dzień odzyskania wybrzeża morskiego, zorganizowała w ub. niedzielę obchód uroczysty, który miał charakter manifestacji ogólno-narodowej.

Uroczysty obchód rozpoczęło o g. 9 rano nabożeństwo, odprawione w katedrze św. Jana przez biskupa polowego ks. St. Galla. W presbiterjum fotele wśród grona patrycjatu zajęli pp. marszałek W. Trąmpczyński, prezes ministrów Leopold Skulski, ministrowie —spraw zagranicznych St. Patek i spr. wojskowych gen. Leśniewski, poseł włoski Tomasini z małżonką, członkowie misji francuskiej i w. in.

W nawie głównej zebrali się delegaci stowarzyszeń społecznych oraz cechów ze sztandarami.

Po mszy świętej wśród szpaleru tłumów, zgromadzonych na chodnikach wyruszył z katedry pochód, kierując się ku ratuszowi.

Na balkonie sali Rady miejskiej stanęli członkowie zarządu miasta z prezydentem inż. Piotrem Drzewieckim, który wygłosił piękną przemowę.

Po przemówieniu rozległy się głośne okrzyki na cześć Polski, armji, Pomorza i braci kaszubów.

* * *

Silne niezadowolenie wywołało wśród tłumów, zgromadzonych przed ratuszem, zupełne zlekceważenie przez zarząd gmachów magistrackich strony dekoracyjnej. Nie było na ratuszu ani orła polskiego, ani sztandarów.

Delegacja z pośród tłumu, złożona z wojskowych i osób cywilnych, udała się bezpośrednio po obchodzie do prezydjum magistratu i wyraziła z tego powodu w formie dość ostrej swój protest — niestety, zasłużony. Należy się bowiem liczyć z nastrojem tłumów podczas manifestacji narodowych i uczuć które podsycać należy, nie drażnić.

* * *

W południe rozpoczęła się w wielkiej sali Filharmonji uroczysta akademja na cześć odzyskania Pomorza.

Kierunek uroczystości objął odmarał p. Porębski, który na wstępie w gorących słowach powitał publiczność przepełniającą salę Filharmonji.

Po wykonaniu przez orkiestrę Filharmonji hymnu narodowego, delegat zarządu miasta prezes Rady miejskiej p. Ignacy Baliński, ze szczerem uczuciem w imieniu stolicy, powitał radosny dzień dostępu naszego do morza.

P. Zdzisław Dębicki, w pełnem poetyckiego nastroju przemówieniu, powitał w pięknych, subtelnych słowach ów dzień, gdy stało się według marzeń naszych, iż wraca Polska do dziedzictwa własnego, wbijając na nowo swego panowania w szare fale Bałtyku dając znak nowego życia państwowego.

Poseł p. A. de Rosset w zastępstwie historyka, p. Henryka Mościckiego, mówił następnie o tem, czem było morze w dziejach Polski.

Or-Ot (Artur Oppman) porwał chaczów strofami poematu swego, wygłoszonego już w Pucku w dniu historycznym 10 lutego, na cześć morza polskiego.

P. Henryk Czaplicki poruszył szereg zagadnień gospodarczych, związanych z przyszłością naszą na morzu.

P. major Petelenz wyjaśnił znaczenie zbrojnej obrony Państwa na morzu, nawołując do stworzenia floty wojennej, koniecznej, mimo istnienia Ligi Narodów, do obrony naszej w myśl starego przysłowia: „Strzeżonego Pan Bóg strzeże."

Rozpoczęły się po tych przemówieniach popisy artystyczne. Pod batutą Piotra Maszyńskiego śpiewały chóry Lutni oraz solista p. Adam Dobosz. Potem wywarły wrażenie sonety morskie Mickiewicza z muzyką. Moniuszki. Słuchano ich z najgłębszem przejęciem.

Spotęgowało się wrażenie, gdy delegat Pomorza w krótkiem a mocnem przemówieniu poprzysiągł, iż lud tutejszy nie opuści Pomorza i nie zdradzi. Tak nam dopomóż Bóg!

Rozedrgała się przepełniona salę tem przemówieniu gorącemi okrzykami na cześć dzielnych kaszubów.

Z sercem, przepojonem gorącą miłością ojczyzny, odśpiewano w zakończeniu płomienne strofy „Roty" Marji Konopnickiej.

Ostatnie wiadomości

(Telegr. własne „Gońca Częstochowskiego")

Z frontu bojowego.

Warszawa 18 | 2, Komunikat sztabu generalnego.

Białoruś Nasze oddziały przedsięwzięły wywiady do Wołosowicz na wschód od Berezyny i do wsi Kołki na wschód od Ptyczy, rozpędzając napotkane placówki bolszewickie.

Wołyń. Spokój.

Podole. Działalność wywiadowcza.

Pretensje gdańskie

Gdańsk, 18/2. Wczoraj przybył do Gdańska przewodniczący komisji rozjemczej, gen. Dupont i odbył konferencję z Towerem. Jutro odbędzie się posiedzenie komisji granicznej polsko-gdańskiej.

Z tego powodu tutejsze „Danziger Nachrichten" żądają, aby do terytorjum w. m. Gdańska przyłączyć Tczew i półwysep Hela, oraz obszar Hochsteinu i Quitlandu (?), gdyż bez nich Gdańsk istnieć nie może. Jest to kwestja życia dla Gdańska. Dziś

wyraża nadzieję, że komisja graniczna uwzględni te postulaty.

Litwa kolonją angielską

Londyn 18 | 2. Premjer rządu litewskiego podczas pobytu w Londynie zakończył pomyślnie rokowania w sprawie stosunków handlowych angielsko-litewskich, **aprobując plan złożenia całej handlowej, gospodarczej i finansowej przyszłości Litwy w ręce grupy wielkich finansistów angielskich.**

Grupa ta daje, jako zadatek, trzy miljony funtów sterl. na założenie litewskiego banku narodowego z dwoma oddziałami, z których jeden będzie załatwiał ogólne czynności bankowe, a drugi podejmie emisję waluty litewskiej.

Jarmark Gdański

Gdańsk 18 | 2. Wczoraj wieczorem odbyła się formalność uroczystego otwarcia jarmarku. Właściwe otwarcie opóźniło się o dwa dni, gdyż z powodu trudności transportowych nie przybyły jeszcze eksponaty niemieckie, zwłaszcza z Berlina.

Wiece w sprawie plebiscytu.

Nowy Targ 8 | 2. W całym szeregu miejscowości małopolskich granicżących ze spiskim terenem plebiscytowym, odbyły się wiece manifestacyjne, na których powzięto rezolucje, domagające się rozszerzenia plebiscytu na dolinę Popradu i okreg czardecki.

Walka o Śląsk Cieszyński.

Warszawa 18 | 2. Poseł Zamorski, przybyły do złożenia sprawozdania ze swych czynności, udzielił przedstawicielom prasy obszernych wyjaśnień o położeniu na Sląsku Creszyńskim.

Skreśliwszy przebieg i powody obecnego zatargu, p. Zamorski stwierdził, że skutkiem zarządzeń komisji plebiscytowej 100 tysięey Polaków dostało się pod władzę czeską. Ludność, rozgoryczona, przypisuje winę Francuzom, gdyż oddziały okupacyjne innych państw jeszcze nie przybyły. Naprężenie rośnie, bo Rada Narodowa nie odwoła swych uchwał i nie przeprosi komisji plebiscytowej z powodu ich powzięcia.

Polska partja socjalistyczna, najbardziej dla sprawy polskiej na Sląsku zasłużona, stanęła w szeregach protestujących. Tym sposobem całe społeczeństwo polskie protestuje, jak jeden mąż. Niemcy śląscy zamierzają obecnie głosować za przyłączeniem Sląska Cieszyńskiego do Czechosłowacji, gdyż przekonani, że najdalej za rok po przeprowadzeniu wyborów do parlamentu, państwo czecho-słowackie przestanie istnieć, a wtedy Sląsk da się połączyć z Rzeszą niemiecką.

Potwierdzenie wiadomości o losie Kołczaka.

Wiedeń 18 | 2. Z Londynu donoszą: Angielskie ministerjum wojny urzędowo potwierdza wiadomość o rozstrzelaniu Kołczaka i jego ministra Popielewa.

Rosja i Włochy.

Rzym 18 | 2. Na posiedzeniu izby deputowanych książę Colonna di Cesario, krewny Sonnina, poczynił sensacyjne rewelacje w sprawie propozycji pokojowych rosyjskiego rządu pod adresem Włoch.

Nitti zapytał, skąd książę Colonna otrzymał dokumenty, przedstawione izbie.

Książę Colonna odmówił wyjaśnień w tej sprawie.

Spadek korony czeskiej.

Praga 18 | 2. Dzienniki donoszą, że Austrja zakupuje w Szwajcarji za banknoty czesko-słowackie. Wywołało to obniżenie się kursu korony czeskiej. Rząd czesko-słowacki ma wydać zakaz wywozu koron czeskich poza granice państwa.

Pokój z Bułgarją.

Rzym 18 | 2. Król włoski ratyfikował układ pokojowy z Bułgarją.

Rozbiór Turcji dokonany!

Wiedeń, 17 lutego.

Przedstawiciele wielkich mocarstw doszli do porozumienia w kwestji tureckiej na następujących podstawach: Suwerenność turecka nad Syrją, Mezopotamją, Palestyną i Armenją będzie zniesiona.— Obszary te będą poddane pod protektorat Anglji i Francji, przyczem prawa ludności tubylczej będą zagwarantowane. Armenja rosyjska z częściami starotureckiego obszaru będzie ogłoszona państwem niezawisłym.

Francja i Anglja będą wykonywały przy pewnym współdziałaniu ze strony Włoch kontrolę nad rządem otomańskim który prawdopodobnie pozostanie w Konstantynopolu.

Włochy i Grecja otrzymają specjalne przywileje, pierwsze w okolicy Adalji, druga w Smyrnie.

KRONIKA

* * *

Popielec... Szare dni refleksji o znikomości uciech życia doczesnego. Opustoszały sale, przepełnione do niedawna wirującemi w zawrotnych podrygach parami.

Memento mori... Ku świątyniom pociągnęły tłumy, w uroczystej ciszy sypie się popiół na pochylone głowy.

Post wielki, czas umartwień i wstrzemięźliwości. Tak było niegdyś... i tak jest dzisiaj, Jeno się warunki nieco zmieniły i powiększyła się liczba pobudek, z których wstrzemięźliwość wypływa.

Tradycyjnym zwyczajem w środę popielcową odprawione zostały uroczyste nabożeństwa we wszystkich świątyniach.

W kościele garnizonowym św Jakuba odbyło się nabożeństwo dla żołnierzy.

Sprawa „Gońca Częstochowskiego“ w Radzie miejskiej.

W sprawie nieprzychylnego stanowiska, jakie zajął Magistrat względem wydawnictwa „Gońca Częstochowskiego“ Redakcja naszego pisma wystosowała do Rady miejskiej na ręce prezesa d-ra Nowaka podanie z prośbą o zainterpelowanie Magistratu na jakich podstawach prawnych zajmuje się popieraniem jednego pisma na niekorzyść drugiego, z krzywdą dla ogółu mieszkańców, którzy nie są powiadamiani we właściwym czasie o zarządzeniach w sprawie gospodarki miejskiej i stosunkach aprowizacyjnych.

Sądzimy, że sprawa powyższa, która rozpatrywaną będzie niezawodnie na dzisiejszem posiedzeniu Rady, zainteresuje wszystkich radnych. Niewątpliwie ojcowie miasta wypowiedzą swe zapatrywania odnośnie do roli i żądań prasy w wolnem i odrodzonem społeczeństwie polskiem, tudzież powezmą sprawiedliwą uchwałę, odpowiadającą ogólnemu życzeniu ludności.

— **Uchwała sądowników.** Na posiedzeniu pracowników sądowych okręgu częstochowskiego w d. 9 b. m. powzięto jednogłośnie uchwałę, solidaryzującą się z rezolucją pracowników sądowych okręgu warszawskiego z dn. 17 stycznia r. b.

W uchwale zaznaczono upośledzenie pracowników sądowych pod względem wynagrodzenia, odpływ pracowników sądowych do innych popłatniejszych urzędów, bezowocność dotychczasowych starań o poprawę bytu, w końcu pracownicy sądowi Sądu Okręgowego w Częstochowie, po wyczerpaniu wszelkich środków legalnych w sprawie słusznej stwierdzają, że wina za następstwa takiego stanu rzeczy spada całkowicie i wyłącznie na czynniki odpowiedzialne.

— **Dzisiejszy wieczór śmiechu w teatrze „Paryskim“.** Przypominamy, że dziś we czwartek. odbędzie się pierwszy wieczór śmiechu, humoru i satyry z udziałem wybitnych artystów scen warszawskich; Domańskiego, komika i humorysty, Małkowskiego niezrównanie interpretującego Polę Negri, Marji Zamojskiej wybitnej pieśniarki i kupletystki. Zamiast pani Jadwigi Czarkowskiej wystąpi znakomity monologista Czesław Skonieczny we własnym repertuarze.

Niewątpliwie gościna wybitnych artystów warszawskich cieszyć się będzie wielkiem powodzeniem w naszem mieście.

— **Wieczornica na kursach handlowych.** W celu nawiązania ściślejszego kontaktu nauczycieli z wychowańcami, w ub. wtorek na kursach handlowych p. Sudolskiego odbyła się wieczornica taneczna, urozmaicona śpiewem, popisami deklamacyjnymi i t. p.

— **Podziękowanie.** Sz. p. E. Mąkoszy za śpiew, solo, podczas „Granej godziny“ w poniedziałek, pp. K. Wopaleńskiemu, J. Wopaleńskiemu, S. Białeckiemu i S. Smudze (za kwartet smyczkowy) składa niniejszym serdeczne „Bóg zapłać“

Sodalicja Marjańska
przy Jasnej Górze.

Zuchwałe napady bandytów.

W ub. poniedziałek o godz. 7 wieczorem 5-ciu uzbrojonych w rewolwery i zamaskowanych bandytów usiłowało dokonać napadu na gospodarza Kaczyńskiego ze wsi Białej gm. Kamyk.

Gdy córka Kaczyńskiego, wracając z wodą ujrzała zbliżających się bandytów, postawiła wiadro przed gankiem, a sama udała się do mieszkania i oznajmiła ojcu o zbliżaniu się bandytów. Wówczas Kaczyński tylnemi drzwiami pobiegł do sąsiada, sygnalisty miejskiej straży ogniowej. Podchodząc do ganku jeden z bandytów przewrócił się o stojące z wodą wiadro, akurat wtenczas rozległa się trąbka alarmowa straży ogniowej, wobec czego skonfudowani bandyci zbiegli.

Że jednak złoczyńcy nie dali za wygranę o tem świadczy napad, jakiego dokonali w chwilę po tem zajściu na młyn Adama Kani, znajdujący się w pobliżu Białej. Po steroryzowaniu młynarza i domowników bandyci zrabowali 4,000 mk. w gotówce oraz garderobę i biżuterję ogólnej wartości 7,000 marek.

Ofiary

Złożone w Redakcji „Gońca Częst.“:

Na potrzeby żołnierza polskiego, walczącego na froncie wschodnim przeciwko nawale bolszewizmu, złożyli: dyrektor. urzędnicy i majstrowie Huty „Częstochowa“. oraz urzędnicy kopalń tejże Huty mk. 1475, F Foltański, przedsiębiorca Huty mk. 100, S Szwarcbaum z Rakowa mk. 25, A. W. z Rakowa mk. 25. Razem mk. 1625.

Z zabawy towarzyskiej w lokalu pp. Hochstim z inicjatywy zespołu bawiących się osób zebrano na Komitet Plebiscytowy mk. 780 i na żołnierza na kresach mk. 231, które za pośrednictwem „Gońca Częstochowskiego“ składa M. Ziemski w sumie ogólnej mk. 1011.

Urzędnicy Delegacji Ministerstwa Skarbu, Inspektoratu Skarbowego i Kasy Powiatowej na Komitet plebiscytowy Mazurski: prezes del. S. Wodzyński 100 mk., D. Szteliga 20 mk., H. Słowiński 10 m., F. Bogucka 10 m, H. Słonińska 10 m. S. Wasilewski 10 m. A. Sękowski 5 m. L. Bielecki 5 m. K. Hiolski 20 m. F Niedźwiedzki 20 m. B. Chlewiński 25 m. L. Kobusz 10 m. K. Dziemlenowicz 10 m. J. Lange 5 m. Rozmanit 10 m., L Krakowiak 20 m. W. Rosenbaumówna 10 m. W. Koźmiński 5 m. W. Gotz 10 m. J. Łopatowski 10 m. M Kowalczykówna 5 m. H. Janicka 5m. M. Szczepanowski 10 m., Ratusiński 20 m., W. Barburski 20 m Władysław Marczycki 20 m. S. Starniewski 10 m. J Błasikiewicz 10 m. W. Nanys 20 m. J. Łucka 6 m. Razem 451 mk.

Dla M. Wilczyńskiej — Bezimiennie 20 mk., Bednarski 5 m., Kun 10 m., Ludwikostwo Lebelt 10 m. Dobruccy z Rakowa 5 m.

Na flotę polską—Bezimiennie 200 m. Straż kolejowa st. Częstochowa 690 m. 20 fen., Wydział lekarski st. Częstochowa 66 m

Na biednych do uznania red.— Bezimiennie 5 m, Bezimiennie 5 m.

Na żołnierza polskiego, wniesione przez p. Piątkowskiego — Golis Jan jako karę 5 m, Antoni Błaszczyk 5 m.

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Częstochowy niniejszem ogłasza, że z dniem dzisiejszym wprowadzone zostaje pobieranie opłat komunalnych na rzecz Kasy Miejskiej od podań, składanych do Zarządu Miasta oraz świadectw, wydawanych przez tenże Zarząd, w myśl Statutu, zatwierdzonego przez Magistrat, Radę Miejską i Władze Nadzorczą, o następującym brzmieniu:

Par. 1.

Opłacie komunalnej na rzecz Kasy Miejskiej podlegają:

a) Dokumenty składane w Zarządzie Miasta przez osoby i instytucje prywatne miejscowe i zamiejscowe w sprawach prywatnych;

b) wydawane osobom i instytucjom prywatnym: świadectwa, zaświadczenia pozwolenia, wyciągi z dokumentów, odpisy, lub ich streszczenia itp.

Par. 2.

Wolne od powyższej opłaty komunalnej są:

a) deklaracje i wykazy, składane na żądanie Zarządu Miasta, lub władzy wyższej;

b) podania w sprawach szkolnych;

c) podania o zwrot pobranych niewłaściwie przez Kasę Miejską podatków i opłat;

d) deklaracje, przy których wnoszone są do Kasy Miejskiej pieniądze;

e) podania o zapomogi, emerytury i przyjęcie do zakładów dobroczynnych i szpitali;

f) podania o wydanie świadectw szkolnych, szczepienia ospy i ubóstwa;

g) skargi na przekroczenia służbowe pracowników Zarządu i instytucji miejskich;

h) podania, dotyczące stosunku służbowego pracowników Zarządu i instytucji miejskich;

i) podania, dotyczące stosunku służbowego osób pozostających na służbie lub też oferty o posady.

Par. 3.

Wysokość opłat komunalnych;

1) opłata wynosi 1 markę od następujących dokumentów;

a) za każdy dowód na uzyskanie paszportu, za kartę tożsamości, świadectwo moralności itp.;

2) opłata wynosi po 3 marki:

a) zaświadczenie własnoręczności podpisu na dokumentach;

b) za świadectwa lekarskie;

3) opłata wydana na świadectwa na żywy inwentarz wynosi:

a) po 5 marek od konia, osła, muła bydlęcia rogatego, dorosłego i świń;

b) po 3 marki od owcy, kozy i cielęcia;

4) od podań pobiera się 3 marki od każdego pierwszego arkusza i 1 markę od każdego następnego. Od podań zbiorowych pobiera się opłatę w następujący sposób: — Jeżeli dwie lub więcej osób wniosło podanie we własnem imieniu, albo, jeżeli osoba, która wniosła podanie, uczyniła to w imieniu dwu lub więcej osób, w charakterze ich prawnego zastępcy, lub pełnomocnika, natenczas opłata przypada z reguły tyle razy, ile osób wniosło podanie w imieniu własnem lub ile jest osób, w których imieniu wniósł podanie prawny zastępca lub pełnomocnik. Opłata jednokrotna przypada tylko o tyle, o ile odnośne osoby zgłosiły żądanie, w podaniu zawarte, jako współwłaściciele co do majątku wspólnego, lub o ile żądanie opiera się na jednym i tym samym tytule prawnym. Nie cały arkusz liczy się za cały.

5) Załączniki do podań podlegają opłacie, jak każdy arkusz podatkowy.

6) Jeżeli podanie dotyczy pozwolenia na prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego, albo urządzenie lub zmianę instalacji, a załatwienie podania wymaga oględzin na miejscu ze strony specjalistów, dla stwierdzenia warunków budowlanych, sanitarnych lub innych, za każde takie oględziny pobiera się 50 marek.

Uwaga. Opłaty komunalne pobierane będą przez naklejanie znaczków podatkowych miejskich, w formie marki, których jednakże patent osobiście kasować nie może.

Dokument, podlegający opłacie, wniesiony bez uiszczenia opłaty pozostawia się bez biegu aż do zupełnego uiszczenia opłaty.

Prezydent
A. Bandtkie-Stężyński.
Sekretarz Prezydjum
Kozłowski.

Częstochowa, dn. 17 lutego 1920 r.

DOKTÓR
Józef Kluczewski
b. ordynator uniwer. ginekologicz. kliniki w Kazaniu
choroby wewnętrz. i kobiece
Przyjmuje III Aleja 52 od 5—7 wiecz.

Doktór med.
E. Petrykat
b. lekarz kliniki Prof. LESSERA
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 9-11 i od 4—7 godz. w.
ul. gen. Dąbrowskiego 6 (Szkolna) 6 I piętro

22)

Spóźniona miłość

Z francuskiego.

W otoczeniu jej zmieniać się będą twarze pod białemi welonami, ale będzie to zawsze ten jednostajny tryb życia, ten sam spokój w teraźniejszości, to samo bezpieczeństwo w przyszłości.

Jednakże, nie tyle wiara gorąca pociągała ją ku temu, ile obawa zerwania jednego ogniwa, które ją z czemś łączyło, i znalezienie się tak bezgranicznie samą na szerokim świecie.

Jedna jeszcze nadzieja, do której zaledwie przed sobą przyznać się chciała, utwierdziła ją w tem postanowieniu Może Melanja zgodzi się pójść za jej przykładem? Postawiona w tych samych warunkach, mało się mogąca spodziewać od ojca, dlaczegóż nie miałaby poświęcić trwałej przyjaźni niepewnych kaprysów losu? Jedna przy drugiej czegóżby mogły żałować lub pragnąć!?

Prawdę powiedziawszy, Melanja nie zdradzała bynajmniej powołania do życia zakonnego. O ile Blanka była poważną i rozmarzoną, o tyle ona była żywą i wesołą. Błękitne jej oczy iskrzyły się werwą i dowcipem. A natura jej trochę lekkomyślna nie była z tych, które się cofają przed trudnościami lub niebezpieczeństwem. Odziedziczyła ona po ojcu szczególną zuchwałość. Cała na zewnątrz podana, z ciągłą na ustach piosenką i skorą do podskoku nóżką Melanja nie była wcale tą mimozą, która zamyka się w sobie lada dotknięciem, lecz raczej piękną świeżą różą, która się rozwija na słońcu i zwraca dumnie swoje kolce przeciw zaborczym rękom. Pomiędzy nią a Blanką sprzeczność była uderzająca, ale pomimo tego, a może właśnie dlatego, łączyło je najściślejsze przywiązanie. Gdyby były rodzonemi siostrami nie mogłyby się bardziej kochać!

Nie domyślając się, jakie projekta snuły się po głowie panny de Cygne, Melanja nie odstępowała jej ani na krok podczas tych długich smutnych godzin czuwania przy zmarłym i ani razu obraz Leopolda Fossarda nie przemknął się przed jej oczyma. Blanka była smutną i Melanja brała sumienie udział w jej zmartwieniu, jakby go była wzięła w jej radości.

Nazajutrz wieczorem, jak to zapowiedział młody notarjusz, hrabia de Canalheilles, przybył z Seyeraciem i kazał się zawieść prosto na ulicę Bellechasse. Po raz drugi dopiero od dwudziestu lat wchodził do domu margrabiego. Za pierwszym razem siostra jego konała i musiał użyć siły, żeby się do niej dostać; teraz nie potrzebował spodziewać się oporu — a jedyną panią było to jasnowłose dziewczę, które tak często zaprzątało jego myśli a którego twarzyczka, przelotem dojrzaną, wyryła się głęboko w jego sercu.

Z bijącem sercem wszedł na schody, w milczeniu uścisnął dłoń Merloca i zatrzymał się w progu salonu.

Ujrzawszy nieznajomego, Blanka wstała. Oczy jej spoczęły na męzkiej postaci tego starca i przeczucie powiedziało jej, że to jest ten wuj, którego nigdy nie widziała. Hrabia otworzył ramiona i Blanka rzuciła się w nie, wybuchając łzami, które ją od dwóch dni dławiły. Ukrywszy twarz na ramieniu brata swojej matki, płakała długo po cichu. Hrabia szanując jej boleść, nie przemówił do niej ani słowa. Cóżby jej zresztą mógł powiedzieć? Przyciskał ją tylko do piersi, tuląc jej rączkę w swojej dłoni.

Gdy panna de Cygne uspokoiła się trochę, hrabia odsuwając się nieco, zaczął się jej przypatrywać. Była taką, jaką ją sobie wyobraził według fotografji, którą mu kiedyś Merlot pokazał. Miała czoło czyste uwieńczone jasnemi włosami i poważny uśmiech swojej matki. Oblicze hrabiego zachmurzyło się. Gdyby tak przed rokiem osierocona Blanka znalazła się pod jego opieką, gdyby to urocze dziewczę usiadło przy jego ognisku, jakaż zmiana w jego życiu, ileż niecofnionych już teraz postanowień na myśl by mu nawet nie było przyszło?

I nagle stanęło mu przed oczyma wspomnienie tych dni smutnych, podczas których szukał nadaremnie koło siebie jakiegoś przywiązania, któreby zapełniło pustkę jego życia zmienionego grą wypadków. Potem ukazało mu się świetne zjawisko, obraz Marty z jej złocistemi włosami, jasnemi oczyma wyzywającym uśmiechem. Widział ją taką, jaką ją zobaczył w porcie Marsylskim, gdy się wybierała iść na śniadanie z Seweracem.

Jak ona nim prędko owładnęła! Jak w jednej chwili stał się jej niewolnikiem, zapominając o swoich sześćdziesięciu latach, współzawodnicząc z młodzikami w nadskakiwaniu jej, spędzając noce bezsenne na marzeniach o niej, na pytanie się z naiwnym niepokojem czy go też ona kiedykolwiek pokochała on sceptyczny, przesycony światem salonowiec, który przez trzydzieści lat był ulubieńcem najpowabniejszych kobiet.

(D. c. n.)

TEATR „PARYSKI"

Program od poniedziałku 16 Lutego i dni następnych.

SYN MORZA

Wzruszający dramat w 5 wielkich aktach ze słynnym tragikiem Bassermanem w roli głównej na tle cudnych widoków morza Północnego.

NAD PROGRAM

Pokaz Tanków w Łodzi w Parku Poniatowskiego.

Teatr „ODEON"

Program od czwartku 19-go do poniedziałku 23 Lutego.

Początek przedstawień: W piątki i soboty o godz. 5-ej po poł., w niedzielę i święta o godz. 3 po poł., a w pozostałe dnie powszednie o godz. 6-ej po poł.

Ceny miejsc: Miejsce w lożach po 6 i 7 mk. Krzesła parterowe 4.50

Ulubienica wszystkich, królowa ekranu

WIERA CHOŁODNAJA

występuje w roli głównej, w pięknym kino-dramacie z życia cyganerji rosyjskiej p. t.

Na ołtarzu Piękna

Wykonawcy głównych ról męskich

Maksimow, Runin i Chudaljew artyści „Teatru Dramatycznego" w Moskwie.

Dr. Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne

godziny przyjęć 8—11, 3—7

Kilińskiego 4.

Dr. Wł. Kahl

choroby kobiece, akuszerja, wewnętrzne

Przyjmuje od 1-ej do 4-ej

ulica Dąbrowskiego 5 (Szkolna) II piętro.

Dr. Stefan Kon

spec. akuszerja i choroby kobiece

powrócił

ul. Kościuszki Nr. 16

Przyjmuje od 4 — 6 po południu.

DOKTOR

Paweł Broniatowski

UL. PANNY MARJI Nr. 21 (II Aleja), obok Teatru Paryskiego.

Choroby weneryczne i skórne.

Przyjmuje od 8—12 i 4—7 po południu. Panie od 12—1 w południe.

Pokój

zaraz do wynajęcia z osobnem wyjściem Bartbarz Nr. 2 II-gie piętro

Zaginął pies

foksterjer wabi się Nero łaskawy znalazca zechce odprowadzić za nagrodą Strzedom 13 Kijleta

Zgubione

książkę Kasy Tow. Poż Oszczędn. wyd. za Nr. 5495 Tomasza Kałuzy oraz książkę członkowską Nr. 89

Kupuję

syfony i butelki do limonady nowe i używane lecz w dobrym stanie Schefftel Kościuszki 13.

Wydzierżawię

lub kupię parę morgów siemi w obrębie miasta Zgłoszenia Ciemna 50.

Zgubiono

kwit lombardu Kasy Poż Oszcz. wyd za nr. 45593

Książki

kupuje każdą ilość powieści, opisy, podróże, legendy poezje, baśnie opowiadania i t p, Biuro Dzienników Kościuszki 11

W Poznańskiem w Gdańsku

do sprzedania tanio; domy, restauracje, cukiernie, hotele, sklepy, majątki, gospodarstwa interesy handlowe; informacji udziela biuro ogłoszeń Kościuszki 11.

Stolarz

potrzebny zaraz Biuro budowlane Leopold Dembiński Dojazd 13.

Potrzebny

uczeń do składu aptecznego III Aleja 46

Zęby sztuczne,

nawet połamane, kupuje laboratorjum dentystyczne I Aleja № 10

Kupię

dom do 24.000 mk. Oferty w Gońcu dla W. B.

Sprzedam

2 gramofony z płytami i rower Ogrodowa 77 Guzla

Stowarzyszenie

Rzem. Przemysłowe podaje do wiadomości swoim członkom iż przy dział towarów włóknistych rozpocznie wydawać w dniu 19 b. m. od godz. 5—7 wieczór

ZARZĄD.

Potrzebna

gospodyni z gotowaniem na wieś Wiad. w Gońcu

Trzy

garnitury męskie palto żakiet tużurek kamaszki i lakierki wszystko w dobrym stanie jest do sprzedania Wiad. III-cia Aleja u fryzjera.

Poszukuję

1 pokoju lub 2-ch z kuchnią Oferty w Gońcu „subpokój"

Chcę kupić

rasowego szczeniaka Oferty w Gońcu.

Zarząd Kwaterunkowy Garnizonu w Częstochowie ul. Kościuszki L. 24.

Zakupi wszelką ilość **słomy potrzebną do sienników.**

Oferty z podaniem jakości, ilości i ceny loco magazyn **Zarządu Kwaterunkowego w Częstochowie** należy złożyć do **22 b. m.**

Kierownik Zarządu Kwaterunkowego Garnizonu

Sierosławski, por.

Redaktor i wydawca: **F. D. Wilkoszewski.** Kierownik literacki: **Jan Barylski.**

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".